KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 7 (19) Października 1857 Roku. № 275. Jutro, Śtej Ireny Panny. Ubyło dnia godzin 6, min: 22.

Wczoraj, w Kościele Śgo Krzyża, obchodzoną była Uroczystość Śtej Filomeny, Panny i Męczenniczki.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Pułkownik Lejb Gwardji Artylerji konnej *Stalypin*, mianowany został p. o. Nakaźnego Atamana Wojska Kozaków Uralskich, z pozostaniem Fligel-Adjutantem i z zaliczeniem do Gwardji Artylerji konnej.

JO. Xiążę *Gorczakow*, Główno-Dowodzący Iszą Armią, Namiestnik JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI w Królestwie Polskiem, wczoraj rano wyjechał do Janowa.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia $^{6}/_{18}$ Października r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 101; na które, tudzież na dawniejsze, w 481 wnioskach, złożono rs. 10,354 k. 50. Na żądanie 85 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 45 k. 30½), rs. 4,042 kop: 30, i umorzono xiążeczek oszczędności 30. Przeto Uczestników 10,308, posiada kapitał rs. 480,187 kop: 83½.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Leopolda *Melechowskiego*, b. Urzędnika Połockiego Banku; tudzież Pana Adolfa *Wajcht*, z gminy Dąbrowa przybyłego, który ma obecnie zostawać w obowiązkach murgrabiego w jednym z domów tutejszych, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub Nra obecnych swych zamieszkań wskazali.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Hr. Adam *Rzewuski*, wraz z Małżonką, przyjechał z Drezna.

Małżonka JW. Rzeczywistego Radcy Tajnego, Łowczego Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, JW. Hrabina Elżbieta *Gudowicz*, przybyła do Warszawy.

JO. Xiążę Teodor Warszawski, Hr. *Paskiewicz* Erywański, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do Iwangorodu.

JW. Jenerał-Lejtnant Baron *Reichel*, i Fligel-Adjutant Pułkownik Xiążę *Łabanow-Rostowski*, przybyli z zagranicy; a Fligel-Adjutant Xiążę *Golicyn*, wyjechał do Petersburga.

Podróżującej Publiczności, możemy polecić kursujący omnibus z Ostrowa do Wrocławia i napowrót, jako dobrze urządzony i w największym porządku utrzymywany. Tenże sam odstawia podróżujących z największą punktualnością i taniością, gdyż podróż z Ostrowa do Wrocławia 13 mil, kosztuje rs. 1 kop: 23 (złp. 8 gr: 6). Kursuje tygodniowo trzy razy, to jest: z Ostrowa do Wrocłowia: w Niedzielę, Wtorek i Czwartek, o godzinie 4ej po południu, z zastosowaniem się do poczty Kaliskiej; a z Wrocławia do Ostrowa: we Wtorek, Czwartek i Sobotę, o godzinie 6tej wieczorem.

Wyszły z pod prassy 4 nowe zeszyty Serji 2ej *Wzorów Sztuki Średniowiecznej w dawnej Polsce*, wydawanych przez Alex: *Przezdzieckiego* i Edwarda *Rastawieckiego*, a mianowicie: XV, XVI, XVII i XVIII. Zawierają w sobie 8 tablic chromolitografowanych z następującemi przedmiotami: *Krzyż złoty*, dar *Kazimierza* w Katedrze Krakowskiej; *Szafka wyrobu florenckiego*, z Polski do Francji przywieziona, dziś w Muzeum *Cluny* w Paryżu przechowywana; *Naczynia Kościelne* koralami wysadzane, dar Króla Michała *Korybuta*, dla Kościoła Częstochowskiego; *Zbroja Króla Stefana Batorego* w Wiedniu; *Zbroja Xięcia Radziwiłła* (Sierotki) w Wiedniu; *Klejnot* prześlicznego wyrobu z XVI wieku; *Berła Akademji Krakowskiej*. Tablice do następnych 4ch zeszytów, już są gotowe, a odbijaniem ostatnich mających utworzyć zeszyty XXIII, XXIV Serji 2ej, zajmuje się w tej chwili czynny zakład chromolitograficzny P. Max: *Fajansa*. Około nowego roku, zatem Serja 2ga *Wzorów* ukończona, tworzy osobną całość, której cena sklepowa w handlu xięgarskim podniesioną zostanie do rs. 30. Dziś jeszcze prenumerować można Serję 2gą *Wzorów* bąć u Wydawców, bąć w główniejszych xięgarniach krajowych, rs. 24. Serja 1sza już ukończona wraz z XIV zeszytami Serji 2ej, przyjęte zostały na Wystawę Sztuk i Przemysłu w Bruxelli, i umieszczone w katalogu tejże wystawy pod Nr 109.

W Wenecji umarła w m. z., 18to-letnia Hrabianka Ginevra *Serego-Alghieri*, ostatnia potomka rodziny Wielkiego Poety *Dante-Alghieri*.

Wczoraj więc odprowadziliśmy na miejsce doczesnego spoczynku, zwłoki nieodżałowanego młodziana, ś. p. Ignacego *Komorowskiego*, Artysty, pełnego najświetniejszych nadziei w sztuce, a bogatego we wszelkie skarby duszy i serca! Ukochany nasz lirnik, zaledwo nam dał poznać potęgę swojego talentu, a już znikł z koła licznych przyjaciół, jak nikną spłoszone marzenia lub zawiedzione nadzieje! Ile ś. p. *Ignacy* miał współczucia i szacunku, dowiodły to massy ludności, które skupiły się w jedną całość przed Kościołem XX. Bernardynów, aby mu towarzyszyć w smutnym pochodzie aż do ostatniego a najspokojniejszego schronienia człowieka. Po wykonaniu marszu pogrzebowego, kompozycji P. *Münchheimera*, Przyjaciele, Artyści i lubownicy sztuki, umieścili trumnę na swoich ramionach, i tak niesiono ją aż do smętarza Powązkowskiego. Cześć wam Rodacy, że tak serdecznie cenicie rodzime talenta! Przed spuszczeniem trumny, W. JX. *Leski*, w rzewnej i pięknej przemowie, skreślił przymioty Nieboszczyka; Artyści naszej Opery, wykonali Salve Regina *Nideckiego*; smutnie zabuczało trumienne wieko pod garstkami ziemi, gorzko zapłakały serca umiejące czuć..... i wszystko się skończyło!! w jednej chwili pokryła ziemia, pociechę i chlubę Rodziny, zerwane struny lirnika i świetną ziemską jego przyszłość.

Po niezbyt długiej na tej ziemi pracy,
Spoczywaj w BOGU, drogi nam *Ignacy*.
A gdy jaskółki nadlecą o wiośnie,
Krasna *kalina* na grobie ci wzrośnie,
W wieczór zanuci znanemi ci głosy,
Rano zapłacze łzami chłodnej rosy.
Będzie to obraz tych co na tej ziemi,
Płakać cię będą łzami braterskiemi.—

Ś. p. Rafał *Trzciński,* Radca Stanu, Emeryt, Kawaler Orderów: Śgo Stanisława i Śtej Anny, oraz Znaku nieskazitelnej służby za lat XX, przeniósł się do wieczności, w dniu 17m b. m. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół, na exportację zwłok Jego, jutro, o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, wprost na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Jutro w Kościele XX. Bernardynów o godzinie 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Konstantego *Cedrowskiego,* Urzędnika w Radzie Administracyjnej; na które, pozostała Żona wraz z dwojgiem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Oprócz innych, a przywiezionych z zagranicznej wycieczki, przez Hr: Alex: *Przeździeckiego,* naukowych zabytków, tenże badacz zdobył dwa oryginalne listy *Kopernika,* z których sprawozdanie ma być zamieszczone w *Bibljotece Warszawskiej.* Przy wyjściu zatem zeszytu *Bibljoteki,* w którym takowe ogłoszone zostaną, nieomieszkamy wspomnieć o tem w krótkości Czytelnikom naszym.

Od lat kilku powszechnie mniemają, że chów koni w dobrach Giełgudyszki, własności ś. p. Barona Gustawa *Keudel,* ustał zupełnie, a to pewno z powodu, że takowe konie, jak lat poprzednich nie przychodzą na wyścigi do Warszawy. Nie będzie przeto rzeczą obojętną dla krajowców w ogólności, a szczególniej dla PP. Amatorów koni, wiadomość, że stada ś. p. Barona *Keudel,* nietylko nie zostały rozprzedane, jak to wieść niosła, ale przeciwnie, znajdują się w stanie najbardziej kwitnącym, tak, że ciągle w tej stajni w której znajdują się konie na sprzedaż przeznaczone, bywa, jak np. tego lata, około 80. Konie te są pół-krwi, i bardzo pięknej rassy, ponajwiększej części po ogierach znanych z swych przymiotów i piękności, jako to: *Louis-Philippe, Ładny, Jago,* i t. p., znanych na wyścigach Warszawskich. Co się zaś tycze koni wyścigowych, czyli czystej krwi, chów takowych także postępuje, a tego roku szybkobiegi Giełgudyskie wzięły kilka nagród na wyścigach Królewieckich, jak się o tem dowiadujemy z Nru 166 *Königsberger-Zeitung.* I tak: *Velocity,* klacz gniada, pochodząca od *Ładnego* i *Lawanny,* wygrała wyścig Ner 5ty, bijąc siedm koni; taż sama klacz wygrała i wyścig 7my. *Ingurt,* ogier skaro-gniady, pochodzący od *Ładnego* i *Pajady,* wygrał wyścig 8my, bijąc pięć koni. *Ussay,* ogier kasztanowaty od *Juliusa* i *Ofiary,* wygrał wyścig Nr 10, bijąc dwa konie. Z tego widać, że chów koni w Giełgudyszkach nie upadł, ale przeciwnie, exystuje, i konie teraźniejsze podtrzymują sławę swych przodków, które niejednokrotnie na arenie Warszawskiej stały się zwycięzcami. Szkoda, że teraz do nas nie przychodzą, ale powiadają zarządzający tym stadem, że za daleko prowadzić im konie o przeszło 70 mil. Zdaje się jednak, że od czasu jak jeden z wygranych zakładów podniesiony został do wartości 3,000 rs. (złp. 20,000), warto poprowadzić konia o mil 70, byleby tylko być pewnym zwycięztwa.

Ponieważ na cały czas trwania nowiu, który do nas od Soboty zawitał, aurzyści obok chłodnego powietrza, zapowiadają pogodę, zatem i przez cały bieżący tydzień, powinniśmy mieć dnie jeżeli nie takie zupełnie jak wczorajsza Niedziela, to przynajmniej mniej więcej podobne do niej, a tem samem pogodne.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Ma: Wetz: rs. 1 kop: 90; od A. K. kop: 30, i od E. Ł. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Reformatów.— Od T. L. rs. 1 dla wdowy Tekli *Dymowicz* w Nowym-Dworze; rs. 1 dla wdowy *de Tournelle,* i rs. 1 dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. Missjonarzy na 3ciem piętrze.— Od Leokadji K. rs. 1 dla wdowy Tekli *Dymowicz* w Nowym-Dworze.— Od T. J. P. rs. 3 dla starego wojskowego na Nowym-Świecie pod Nr 1307.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy,* (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 3,975, *pszenicy* czetw: 4,811, *jęczmienia* czet: 1,896, *owsa* czet: 3,283, *grochu* czet: 704, *gryki* czet: 434, *kaszy* jęczmiennej czetw: 260, mąki żytniej razowej czetw: 503, mąki pszennej pytlowej czet: 712, *kartofli* czet: 7,336, *siana* fur 1,067, *słomy* fur 387.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich.* płacono: *żyta* czetw: rs. 4 kop: 20, *pszenicy* rs. 7 k. 46, *jęczmienia* rs. 4 kop: 36, *owsa* rs. 2 kop: 84, *masła* pud rs. 6 k. 60, *słoniny* pud rs. 5 k. 20, *kartofli* czet: rs. 1 k. 23, *okowity* wiadro rs. 2 kop: 91, *szumówki* wiadro rsr. 1 kop: 74.— Sprowadzono w dniu 16tym b. m. na targ *Pragski:* z Cesarstwa rasy stepowej *wołów* sztuk 1,047, z Królestwa rasy krajowej *wołów* sztuk 48, w ogóle *wołów* sztuk 1,095, *wieprzy* 1,018, *baranów* 876; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: *wołów* sztuk 728, *wieprzy* 800, *barany* wszystkie; na liwerunek *wołów* sztuk 75; z *bydła* rasy stepowej wyprowadzono: do *Łowicza* 38, do *Częstochowy* 8, do *Radomia* 25, do *Płocka* 23, do *Nowego-Dworu* 62; do różnych miejsc Królestwa wyprowadzono rasy krajowej wołów sztuk 48; pozostało remanentem 87.

Wawrzyniec *Kellermann,* Nadworny Violonczellista N. Króla Danji, znany ze swojej biegłej gry na violoncelli, przejeżdżając z Kopenhagi przez Berlin, Wrocław do Królestwa Polskiego, proszony przez amatorów i znawców muzyki, miał dać w d. 18 b. m. koncert w Kaliszu; po ukończeniu, uda się do Warszawy i innych miast Królestwa, dla dawania koncertów. Przedsięweźmie on także wielką artystyczną podróż do Cesarstwa, o czem lubownikom i znawcom muzyki pospieszamy donieść.

Śpiewaczka, Panna *Leśniewska,* która dotąd występuje w Peszcie, otrzymała wezwanie na zimę, do Królewskiego Teatru w Turynie.

Wieszczka nasza *Deotyma,* już powróciła z podróży odbytej na wyspę Rugją, wzbogaciwszy tekę swych notat, rozlicznemi materjałami.

W Szczawnicy u wód w r. b. było 1,000 osób, z tych 100 z Warszawy. Lekarzem tamże u wód jest P. *Trembicki.* Narzekano powszechnie na niewygody, które zapewne z czasem usuniętemi zostaną.

Dziś w nowo otworzonym zakładzie piwa bawarskiego, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795, wprost bramy Bankowej, grać będzie orkiestra pod dyrekcją Pana *Jacobi.*

W dniu onegdajszym po południu, w komórce drewnianej posessji Nro 1599*a,* przy ulicy Nowogrodzkiej,

w której był urządzony warsztat stolarski, skutkiem rozpalenia się rury od pieca żelaznego, zapaliły się wióry, a następnie ogień dostał się do dachu nad zabudowaniem; za przybyciem części trzeciej Straży Ogniowej, pożar ugaszony został. Szkodę ztąd wynikłą na rs. 30 podano.

Ważnym bardzo materjałem w nadchodzącej porze jest drzewo; a zwożenie takowego w klocach, zrzucanie przed domami lub po dziedzińcach, wreszcie piłowanie i rąbanie, do najniepraktyczniejszych środków należy. Dawno już zatem zastanawiano się nad obmyśleniem innych sposobów dla zaopatrzenia się w opał, i jedynym z nich jako najdokładniejszym, było sprowadzanie ze składów, drzewa rąbanego, już zupełnie przygotowanego, a czego przykład pierwszy dał jeszcze ś. p. *Steinkeller*. Ze śmiercią jednak jego, jakoś to ustało, i dopiero P. J. *Szymanowski*, Właściciel składu przy ulicy Solec Nro 2931, przedsięwziął obecnie myśl tę wskrzesić na nowo dla dogodzenia mieszkańcom Warszawy. W tym więc celu, dla osób życzących sobie mieć drzewo już gotowe do palenia, jakoteż mających szczupłe miejsca na składy takowego, urządził on sprzedaż drzewa tak miękkiego jakoteż i twardego w sążnikach ³/₄ łokcia długich, trzy łokcie wysokich i szerokich, drobno łupanych, po cenach stałych następujących: Za 1 sążnik drzewa miękkiego po rs. 2; za takiż sążnik twardego po rs. 2 k. 25; z odstawą na miejsce, nie mniej jednak jak po dwa sążniki razem. Dla zapobieżenia wszelkiej malwersacji, toż drzewo rozwożone będzie w skrzyni umyślnie do tego urządzonej, zamkniętej i opatrzonej plombą z cyfrą J. S., którą każdy nabywca drzewa raczy odciąć i tym sposobem mieć przekonanie, że żadna szczapa uronioną nie została. Nadmienia się, iż do takowego, żadne galarowizny, ani też starzyzna lub inne tym podobne gatunki drzewa, mięszane nie będą, ale tylko suche, zdrowe, właściwego gatunku i miary drzewo, sprzedawane będzie; o czem na miejscu w składzie przekonać się można. Dla uniknienia wszelkich pomyłek, za takie tylko drzewo, opatrzone plombą z wyżej rzeczoną cyfrą, zaręcza dostawca. Obok tego dodajemy tu jeszcze, iż tak samo jak poprzednio, tak i nadal, wyborowe drzewo twarde i miękkie w sążniach całych, suche i zdrowe, po cenach znacznie zniżonych, w tymże samym składzie sprzedaje się; a bliższą wiadomość można powziąść w kantorze przy tymże składzie. Tam też zarówno przyjmować się będą obstalunki na drzewo rąbane, o którem mowa, jakoteż i we wszystkich innych miejscach obstalunkowych, Publiczności od dawna znanych, a o których ponowić nie omieszkamy.

Sur le Rhin, trzy Romanse na fortepjan Emanuela *Kani*, wydane nakładem G. *Sennewalda*, nadeszły z litografji w Lipsku, i są do nabycia po wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. Cena kop: 60.

Piękne dnie i pogody nieprzestają nam dotrzymywać, a wczorajszą Niedzielę, nawet do rzadszych pod tym względem policzyć należy. Przy lekkim a zwyczajnym chłodzie jesiennym od rana, zajaśniało Słońce i niebawem ogrzało naturę, niezszedłszy już z horyzontu, aż w chwili zachodu. Ogród Saski w południe zaludnił się przechadzającemi; to samo powtórzyło się w Aleach przed wieczorem, w chwili dążenia na muzykę *Brauna*, lub jeszcze dalej jak np. do Ogrodu Botanicznego; jednem słowem wszędzie objawił się ten ruch, jaki zwykle wywołuje dzień pogodny i piękny, gdy każdy opuszcza mury swego mieszkania, aby się jeszcze ucieszyć świeżem choć już tylko jesiennem powietrzem.

Pojutrze, P. Ig: *Dobrzyński*, objąwszy dyrekcję nad orkiestrą z tutejszych Artystów złożoną, którą sam uzupełnił, ma wystąpić z nią po raz pierwszy, lecz w *Nowej Arkadji*.

Dziś i codzień w *Dolinie Szwajcarskiej*, *muzykalna zabawa* pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Korsarz*, Panny: Karolina *Straus* 6-kroć, *Kozłowska* 3-kroć, Pani *Baczyńska*, Panny: *Królikowska* i *Oliwińska*, oraz PP. Antoni *Tarnowski* 4-kroć, *Meunier* 3-kroć, *Puchalski* i *Owerlo*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Raptus*, Pani *Ziemińska* 2-kroć, PP. *Żołkowski* 3-kroć, *Chomanowski* i *Chęciński*, oraz *Damse* 3-kroć; po Kom: *Chłopiec Okrętowy*, Panna *Gąsowicz* i P. *Królikowski* po 4-kroć, zaś P. *Karasiński* 2-kroć.

Anglja. *Londyn, 14go Października.*— *Gazette* ogłasza urzędowe zawiadomienie ministerstwa spraw zagranicznych ze strony Kontr-Admirała *Seymour*, iż poczynając od dnia 8go Sierpnia r. b., port i rzeka Kanton zostały postawione przez marynarkę pod rozkazami jego zostającą w stanie blokady, oraz że wszelkie środki wypływające z prawa narodów i traktatów, przedsięwzięte i wykonane będą względem tych okrętów, któreby blokadę naruszyć starały się.— Na dorocznem zgromadzeniu Stowarzyszenia mającego na celu wspieranie missjonarzy zagranicznych, przemawiał w kwestji Indyjskiej, znany Peelistowski Członek Parlamentu, P. *Gladstone*. Ganił on dotychczasowy systemat Rządu w Indjach, oświadczył się przeciw używaniu siły lub podejścia w nawracaniu krajowców, a przemawiał za większą moralnością życia Anglików w Indjach przebywających, i w końcu dowodził, że Rząd powinien unikać wszelkich wojen niesłusznych, równie jak popierania niemoralnego choć zyskownego handlu, a mianowicie opium i solą. (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 14go Października.*— Do dworu Cesarskiego w Ischl, posyłaną bywa ztąd codziennie wiadomość telegraficzna o stanie zdrowia Króla Pruskiego.— Poseł Francuzki, Baron *Bourqueney*, który w połowie Października miał wyjechać za urlopem do Paryża, przedłuży swój pobyt w Wiedniu, i nie wyjedzie prędzej jak w początku Listopada. — Poseł Rossyjski, Baron *Budberg*, przybył tu we Wtorek z Warszawy. — Nuncjusz Papiezki, Mgr *Luca*, powiózł wczoraj do Mariazell, miejsca pobożnych pielgrzymek, kosztowną monstrancję, w darze od Papieża dla tamecznego Kościoła przysłaną. (N. Pr: Ztg).

Belgja. *Bruxella, 14go Października.*— *Independance* wspomina, jako pewną pogłoskę, że Xiężna Brabancji znajduje się przy nadziei. (Ind: Bel.)

Egipt. — Przez Marsylją nadeszły wiadomości z Egiptu, datowane 6go Października. Vice-Król, w towarzystwie Hrabiego *Orłow*, udał się na zwiedzenie międzymorza Suez. — Ambasador Króla Siamskiego, udający się do Francji, wyjechał 6go b. m. z Alexandrji do Marsylji. (Ind: Bel:).

Francja. *Paryż, 14go Paźdz:.*— Zdaje się, że pogłoska o kandydaturze Xięca *Murata* na tron Xięstw Naddunajskich, nie jest oparta na niczem. Rząd Francuzki pragnie zostawić inicjatywie wyborców, wybór przyszłego Władcy, zastrzegając sobie ocenienie, i w razie potrzeby, poparcie wyboru.— Do daty wczorajszej nic nie było roztrzygnięte, co do utworzenia nowego gabinetu hiszpańskiego. Kwestja ta jest nader drażliwą, a nawet niepokojącą.— Słychać, iż Cesarz złagodził karę śmierci, wyrzeczoną względem Kapitana *Doineau*, na dożywotne więzienie w fortecy.— Wczoraj odbyło się polowanie w lesie Sénart, lecz Cesarz zajęty pracą nie znajdował się na niem. Obecni byli tylko PP. *Fould*, Hr. *Walewski*, Lord *Cowley* i inni.— Z dniem 1-m Stycznia 1858 r., Paryż przynajmniej z niektórych stron, ma być rozszerzony do fortyfikacji.— Mówią tu, iż ma być utworzona loterja z kapitałem 25 miljonów fr:, pod warunkiem, że z niej 16 miljonów zostanie przeznaczone dla ubogich. (I: Bel:).

Paryż, 15 Paźdz:, (wiad: tel:).—Cesarz przybył dziś o 1ej z południa na plac Marsowy, i odbył paradę zebranych tam wojsk. Cesarzowa znajdowała się także na tem militarnem widowisku. (St: Anz:).

Niemcy. *Monachium, 14go Października.* — Królowa Grecka wczoraj wraz z orszakiem wyjechała ztąd do Salzburga, do Cesarzowej Austrjackiej Matki. Ztamtąd uda się do Ischl, a następnie do Tryestu. (Neue P: Zt:).

Freiburg, 13go Października. — Dziś przybył tu z Schaffhausen Xiążę *Walji*, w towarzystwie Jenerała *Codrington*, i po obejrzeniu miasta, o 5tej po południu udał się w dalszą drogę. (N. Pr: Z.).

Prusy. *Berlin, 17go Października.*— Zdrowie Króla, podczas dnia onegdajszego, okazywało symptomata polepszenia. Noc wczorajszą przepędził Monarcha spokojnie, w śnie pokrzepiającym. (St: Anz:).

Włochy. *Genua, 11go Października.* — Publiczne obrady sądu, z powodu spisku w dniu 29tym Czerwca, zostały znowu na czas nieokreślony odroczone. — Na kolei żelaznej pomiędzy Alessandrją i Arona, skutkiem nieszczęśliwego wypadku, ranionych zostało niebezpiecznie do 20 osób. Poseł Beja Tunetańskiego, jadący tymże samym pociągiem, szczęśliwie uniknął niebezpieczeństwa, i odpłynął z Genui na statku *Renosse.* (Staat Anzeiger).

Krąży pogłoska, iż Xiążę *Pelissier* ma zwiedzić fortece Sardyńskie. (N. P. Z.).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bednarowski Nepo: Oby: z Petersburga nr 634; Dęboli Stan: Ob; z Zwartowa nr 634; Gliszczyński Alex: Oby: z Kamienicy nr 570: Kamiński Stan: Ob: z Tyszowców nr 625; Modzelewski Lud: Student Uniwer: z Petersburga nr 634; Wasilew Rad: Stanu z Moskwy.

Przyjechali koleją żelazną: Bartołomej Sztabs-Rotm: Huzarów z Paryża nr 414; Brandt Alex: Art: Dram: z Wiednia nr 570; Chrzanowski Włod: Doktór z Krakowa nr 2765; Gonczarow Jan Pułko: z Drezna nr 414; Rickman Rad: Stanu Dyr: Komory Warsz: z Paryża nr 1555; Strumiłło Alex: dym: Jen:-Major z Marjenbad nr 570.

Wyjechali koleją żelazną: Dalggo Lud: Budow: do Berlina; Gawałkiewicz Wład: Kandydat Medy: do Krakowa; Kuruta Julja Wdowa po Tajnym Radcy, i Pietraszkiewicz Piotr Inżen: do Paryża.

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania, **HANDEL Norymbergski i Świec**, z wszelkiemi rekwizytami, każdego czasu. Wiadomość w Handlu Wyrobów Szklannych, przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, pod Nr 467 lit: A.

Komora Celna Wieruszów, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 14 (26) Października, sprzedawać się będą przy niej z publicznej licytacji, TOWARY uległe konfiskacie, bawełniane i rozmaite drobne rzeczy, oszacowane w ogóle na rs. 372 kop 41. — Podpisali: Dyrektor, *Friese.* — Regestrator Kollegjalny *Pragiert.*



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie, pod 2274*b* przy ulicy Miłej położona, do spadku wakującego po Walen: Müller należąca, na zasadzie reskryptu JW. Prokuratora Tryb: Cyw: w Warszawie z d. 28 Wrze: (10 Paździer:) r. b. Nr 6609, wydzierżawioną zostanie na rok jeden, przez publiczną licytację w Kancel: Stan: Jasińskiego Rejenta, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 487, d. 11/23 Paździer: r. b. o godz: 11 rano, odbyć się mającą. Licytacja zacznie się od summy rs. 20 k. 50. Warunki przejrzeć można w Kancel: Stan: Jasińskiego Rejenta, i u Andr: Brzezińskiego Patrona, przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 1775.

Przybył z zagranicy KUPIEC, który przez lat kilka był Dyrektorem znacznych **zakładów dystylacyjnych**. Posiada kunszta Rafinerji Surowych OLEI z RZEPAKU, z oszczędnym użyciem tegoż Oleju i jasnem paleniem takowego; życzy sobie zająć odpowiednie miejsce.

Bliższa wiadomość u Restauratora w Hotelu Lipskim.

Wczoraj idąc od pałacu Dębowskich, przez Ogród Saski, pałac Brühlowski, około Teatru, ulicą Senatorską, Miodową i Kapitulną, zgubioną została duża **Chustka** na szyję, składająca się z 4ch wielkich krat, każda odmiennego koloru: żółtego, pąsowego, białego i czokoladowego, z białą długą frendzlą. Łaskawy Znalazca raczy oddać na Stare-Miasto pod Nr 58, na 2gie piętro, a odbierze przyzwoitą nagrodę.

Dnia 15 b. m. zgubiono **Krzyżyk** owalny, szmaragdami drobnemi i perełkami sadzony. Uprasza się Znalazcy o zwrot za nagrodą rs. 4, do domu Kronenberga przy ulicy Miodowej, na 1e piętro, na prawo ze schodów.

Osoba jadąca do MOSKWY pocztowemi końmi, życzy mieć towarzysza podróży na wspólny koszt; wyjazd tej Osoby dnia 9/21 b. m. (we Czwartek). Bliższa wiadomość przy ulicy Bednarskiej, w Hotelu Podlaskim Nr 8.

Nagrody Rs. 2.— **Bransoleta** z okrągłym węzłem na wierzchu, grawirowana, zgubioną została idąc z Leszna przez Saski Ogród, do Kościoła Ewangelickiego. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać pod Nr 658, na Leszno, do P. Temler.



WINOGRON

Prawdziwych Tokajskich,

nadzwyczaj słodkich, nadszedł znaczny transport, do Handlu WIN i TOWARÓW KOLONJALNYCH *Piotra Kędzierzawskiego*, przy ulicy Długiej pod Nrem 587, wprost domu zwanego Lasockie.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 7.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 8, (przybiera).

TEATR WIELKI. Dziś, *Małżeństwo z rozkazu.*— KONCERT na skrzypcach Pana Felixa *Lipińskiego.*— Jutro, *Marja de Rohan.— Divertissement Tancerskie.*

Dziś i codziennie widowisko P. **Krosso**, w Rajtszuli Ogrodu Saskiego, przy ulicy Królewskiej, o godzinie 5tej.

Dziś i w każdy Poniedziałek, w Zakładzie Gastronomicznym, przy ul: Trębackiej, w domu dawniej Grassowa Nr 642, grać będzie KWARTET P. Szulca.

OSTRYGI otrzymuje codziennie Handel Tomasza **Czaban** w gmachu Teatralnym Nro 474.

☞ Codziennie do widzenia, na placu Krasińskich, **trzecia wystawa** WIELKIEJ **Cykloramy**, i innych Obrazów Artystycznych, od godz: 9 z rana do 6 wieczór; a od 6 do 8, przy gazowem świetle. (Wystawa ta otwartą będzie do d. 23 b. m.)

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 7 (19) Października 1857 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*